

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Barbara Ciwińska

Protokolant Katarzyna Olechowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego T. O.

reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego matkę G. S.

przeciwko D. O. o alimenty

- 1) zasądza alimenty od pozwanego D. O. na rzecz jego małoletniego syna T. O. ur. (...) w wysokości po 1.000 (tysiąc) złotych miesięcznie za okres od 08 czerwca 2018r. do 28 lutego 2019r. , a poczynając od dnia 01 marca 2019r. w wysokości po 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych miesięcznie płatne do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry do rąk matki małoletniego G. S. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;
- 2) tytułem alimentów zaległych za okres od 01 kwietnia 2017roku do dnia 08.06.2018r. zasądza od pozwanego D. O. na rzecz jego małoletniego syna T. O. kwotę 5.500 (pięć tysięcy pięćset złotych), która rozkłada na raty miesięcznie po 500 (pięćset) złotych płatne od kolejnego miesiąca po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie się wyroku do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry do rąk matki małoletniego G. S. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,
- 3) w pozostałym zakresie powództwo oddała,
- 4) pozostawia strony przy poniesionych kosztach zastępstwa procesowego,
- 5) kosztami postępowania obciąża pozwanego D. O. i nakazuje pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 (siedemset) złotych tytułem nie uiszczonej opłaty sądowej,
- 6) wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

G. S. działając w imieniu małoletniego syna T. O. wniosła w pozwie z dnia 8 czerwca 2018 roku o zasądzenie od ojca dziecka D. O. alimentów w kwocie po 2.180 złotych miesięcznie, płatnych do jej rąk do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat. W ocenie strony powodowej łączny koszt utrzymania małoletniego powoda wynosi około 3628 zł miesięcznie (został szczegółowo omówiony w tabeli dołączonej do pozwu), zaś możliwości zarobkowe pozwanego pozwalają mu łożyć alimenty w żądanej pozwem wysokości na syna. Przedstawicielka ustawowa małoletniego podniosła że z uwagi na brak środków na utrzymanie swoje i dziecka zdecydowała się na złożenie wniosku o zapomogę i regularnie pożycza pieniądze od rodziny. Z uwagi na trudną sytuację finansową, nie jest w stanie pokrywać kosztu dodatkowej terapii logopedycznej oraz kosztów dodatkowych zajęć małoletniego z języka angielskiego. W zakresie możliwości zarobkowych pozwanego wskazano, że pozwany posiada wykształcenie średnie i od lat pracuje dla Telewizji (...), ponadto prowadzi również

sklep zoologiczny (zarówno stacjonarny jak i internetowy), a także rozpoczął współpracę z fundacjami zajmującymi się bezpiecznymi kotami z czego otrzymuje dodatkowe wynagrodzenie i podejmuje się również dorywczych zleceń jako pracownik fizyczny. Wskazano, że pozwany żyje na wysokim poziomie i stać go na realizowanie swoich zainteresowań i pasji – w połowie czerwca 2017 roku kupił motocykl sportowy, którego przeciętna cena rynkowa to kwota ok. 10.000-12.000 złotych, skórzany kombinezon, którego przeciętna wartość wynosi co najmniej 3.200 złotych oraz kask, którego przeciętna wartość wynosi około 500 złotych. Wskazano również, że pozwany ubiera się wyłącznie w sklepach markowych, na co nie stać matki powoda, porusza się samochodem, który jest drogi w utrzymaniu. tj. T. (...). Ponadto o wysokich możliwościach zarobkowych pozwanego świadczy również fakt, że poinformował on matkę powoda, że chciałby kupić dla dziecka kombinezon i kask na motocykl. W zakresie możliwości zarobkowych matki małoletniego powoda wskazano, że posiada wykształcenie średnie i jest ona od lipca 2007 roku zatrudniona jest na podstawie umowy o pracę w ramach Grupy (...), z czego osiąga miesięczne wynagrodzenie w kwocie około 2100 złotych miesięcznie. Wskazano, że miesięcznie koszty utrzymania G. S. wynoszą około 1.100 złotych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew zaprzeczył twierdzeniom przedstawicielki ustawowej powoda, wskazując, iż poziom jego życia i możliwości zarobkowe zostały zawyżone. Pozwany podniósł, że jego dochód kształtuje się na poziomie ok. 6000 złotych miesięcznie. Na dowód czego przedłożył deklarację PIT -36 za rok 2017. Do kosztów osobistego utrzymania pozwanego zalicza się zapewnienie wyżywienia, ubrania, a także utrzymanie samochodu, który jest mu niezbędny do pracy. Pozwany stwierdził, że zaciągnął kredyt oraz pożyczkę na łączną kwotę 48.000 zł. Pozwany oszacował swoje miesięczne zobowiązania z tytułu zabezpieczenia potrzeb lokalowych i spłat kredytów oraz pożyczek na kwotę 2.500,00 – 3.000,00 zł miesięcznie. Pozwany zaznaczył, że regularnie realizuje swoje kontakty z dzieckiem oraz jest w stanie uczestniczyć w osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie dziecka. Pozwany odniósł się także do wysokości usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda, twierdząc, że te przedstawione przez jego przedstawicielkę ustawową są rażąco wygórowane. Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w zakresie roszczenia alimentacyjnego w części, tj. ponad kwotę 800 zł miesięcznie tytułem alimentów na rzecz małoletniego T. O. oraz o oddalenie powództwa w zakresie zasądzenia od pozwanego kwoty 10.080 złotych tytułem niezaspokojonych potrzeb uprawnionego.

Na rozprawie w dniu 28 lutego 2019 roku strona powodowa pozostała przy opisanym stanowisku procesowym, natomiast pozwany D. O. ostatecznie przyznał, iż jego możliwości zarobkowe i majątkowe pozwalają mu na spełnienie obowiązku alimentacyjnego wobec syna na poziomie 1000 – 1200 złotych miesięcznie, uznał powództwo do kwoty 800 złotych proponując 1.200 w drodze ugody. Tytułem alimentów zaległych uznał roszczenie strony powodowej do kwoty 5.000 zł. łącznie.

Postanowieniem z dnia 27 lipca 2018 roku wydanym w niniejszej sprawie tut. Sąd zabezpieczył roszczenie poprzez zobowiązanie na czas trwania postępowania pozwanego D. O. poczynając od dnia 08.06.2018r. do płacenia tytułem alimentów na rzecz jego małoletniego syna T. O., urodzonego (...) kwot w wysokości po 1000 złotych miesięcznie płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry do rąk matki małoletniego G. S. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat i w pozostałym zakresie wniosek o zabezpieczenie oddalił. (k. 125-129 postanowienie).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni T. O. urodzony w dniu (...) jest synem G. S. oraz D. O.. Małoletni ma ukończone 8 lat, mieszka z matką. Rodzice małoletniego mieszkali razem w mieszkaniu pozwanego przy ul. (...) w W. przez około 3 lata. Mieszkanie to kupione było na wyłączną własność pozwanego i w związku z tym to on spłacał kredyt zaciągnięty na jego zakup w wysokości 400.000 złotych w ratach po 2.000 złotych miesięcznie. Mieszkanie to ma ok. 60 mkw, 3 pokoje, pozwany w nim obecnie nie mieszka. Rodzice małoletniego mieszkając razem pracowali i wspólnie ponosili koszty utrzymania syna. G. S. wraz z synem wyprowadziła się od pozwanego w dniu 29 marca 2017r. gdyż, jak twierdzi pozwany nadużywał alkoholu i wszczywał awantury. Nie podjął terapii odwykowej pomimo, iż jej to obiecywał. Bezpośrednio przed jej wyprowadzką będąc pod wpływem alkoholu próbował podciąć sobie żyły, z tego powodu wzywała Policję. Po tej sytuacji przeniosła się z synem do mieszkania swoich rodziców o pow.36 mkw, gdzie otrzymała dla siebie i syna

niewielki pokój o pow. ok. 8-9 mkw., w którym zamieszkiwała do tej pory. Gdy się tam przeprowadziła jej rodzice na przygotowanie miejsca dla niej i dla dziecka, wydali (jak twierdzą) około 5000 złotych : kupili łóżka oraz rzeczy, odzież i artykuły spożywcze (zeznania T. S. (1) protokół rozprawy z 28.02.2019r.). G. S. pożyczyła od swoich rodziców kwotę 1.000 złotych na potrzeby dziecka.

G. S. utrzymywała się z pracy w firmie ubezpieczeniowej (...), gdzie pracowała od 12 lat jako specjalista do spraw zarządzania szkoleniami. Obecnie jej wynagrodzenie wynosi od połowy stycznia 2019r. 4.209 złotych netto miesięcznie ponieważ otrzymała awans w firmie (k.294, 305). Poprzednio zarabiała mniej, to około 2.130 zł. miesięcznie(k.300-301).

Mieszkając u rodziców G. S. korzystała także z ich pomocy osobistej co do opieki nad dzieckiem oraz z pomocy finansowej, bowiem zakupywali oni produkty potrzebne także do wyżywienia i utrzymania dziecka. G. S. płaciła 500 złotych za czynsz w mieszkaniu rodziców.

Pozwany nie łożył regularnie na utrzymanie dziecka. G. S. twierdzi, że od czasu gdy ona z dzieckiem wyprowadziła się od niego to przekazał on środki finansowe na utrzymanie dziecka w łącznej wysokości 2100 zł i poniósł tylko koszt zakupu dwóch par butów dla dziecka.

G. S. ma 31 lat, jest panną i ma tylko jedno dziecko – małoletniego syna T. O.. W zeznaniach podatkowych za 2018r. G. S. wykazała dochód w wysokości 60.636,90 zł. (k.266), za 2017r. w wysokości 62.768 zł.(k. 22). W dniu 23.02.2019 roku G. S. podpisała umowę wynajmu lokalu mieszkalnego o pow. 47 mkw przy ul. (...) w W. za kwotę 2.200 złotych miesięcznie, w którym to mieszkaniu zamierza mieszkać z synem od początku marca 2019r. (k.270-272).

Małoletni **T. O.** ma ukończone 8 lat, uczęszcza do drugiej klasy szkoły podstawowej. Usprawiedliwione koszty jego utrzymania małoletniego wynosiły około 1.500 złotych miesięcznie gdy mieszkał z matką u dziadków, a od marca 2019r. wynosić będą ok. 2. 500 zł miesięcznie na co składają się następujące wydatki:

-780 zł. na wyżywienie, w tym obiady w szkole (180zł.),

-200 zł. na wydatki związane z edukacją, (składki klasowe, zakupy wyposażenia do szkoły) i zajęcia dodatkowe w szkole (piłka),

-200 złotych miesięcznie na zakup odzieży, obuwia,

- 200 złotych miesięcznie na zajęcia dodatkowe z j. angielskiego

-120 złotych miesięcznie na wydatki związane z wypoczynkiem,

-500 złotych tytułem innych kosztów, w tym kosztów mieszkaniowych gdy małoletni mieszkał z matką u dziadków, zaś od 01 marca 2019r. 1000 zł. gdy wynajęte zostało mieszkanie za ponad 2.000 złotych miesięcznie.

Nadto małoletni powinien korzystać z pomocy logopedycznej, ale matki nie było stać na ponoszenie związanych z tym kosztów.

D. O. ma 33 lata, jest kawalerem. On także poza małoletnim T. nie ma innych dzieci. Posiada wykształcenie średnie i od lat pracuje dla Telewizji (...) jako archiwista, z czego otrzymuje zarobki rzędu 6.000 – 10.000 złotych miesięcznie. W zeznaniach podatkowych pozwany za 2017r. wykazał dochód 94.020 zł.(k195) co podzielone na 12 miesięcy daje kwotę 7.835 zł. miesięcznie. Obecnie pozwany mieszka z nową partnerką M. M. w jej 3 pokojowym mieszkaniu na B. , twierdzi że dokłada się do kosztów wspólnego życia. Jego partnerka jest masażystką. Razem wyjeżdżali w góry (k.262, 264), oraz do EneLandii (k.263). Pozwany twierdzi, że swojego własnego mieszkania nie wynajmuje, choć może uzyskiwać z tego dochód rzędu co najmniej 2.000 złotych netto. Nie proponował też, aby jego syn ze swoją matką mieszkali w tym mieszkaniu, ponieważ jak twierdzi, nie prosili go o to. Twierdzi, że udostępnił jednak to mieszkanie swojej znajomej z dziećmi za koszty jego utrzymania. Małoletni T. O. mówił jednak swojej matce, że tata wynajmuje

to mieszkanie. Mieszkanie pozwanego warte jest obecnie około 450.000 złotych, kredyt zaciągnięty na jego zakup wynosi 350.000 złotych. Pozwany posiada ponadto działkę z domkiem letniskowym we wsi D. za L. o wartości około 200.000 złotych, którą otrzymał w spadku po zmarłym dziadku. Twierdzi, że z uwagi na wolę zmarłego dziadka nie zamierza działki tej sprzedawać. Pozwany posiada też samochód marki T. (...), który jak twierdzi ma kilkanaście lat. Pozwany widziany był też jako kierowca M.. Pozwany prowadził również sklep zoologiczny (zarówno stacjonarny jak i internetowy), a także współpracował z fundacjami zajmującymi się bezpańskimi kotami z czego miał przez jakiś czas dodatkowe dochody, ale jak twierdzi ostatecznie zakończyło się to stratą. Pozwany twierdzi, że obecnie jego zadłużenie wynosi około 100.000 (sto tysięcy) złotych i z tego powodu jego zdaniem nie może płacić alimentów wyższych niż 800 złotych miesięcznie na syna.

W 2017 roku pozwany kupił motocykl sportowy S., który jak twierdzi obecnie wart jest około 6.000 złotych, posiadała także skórzany kombinezon, którego przeciętna wartość wynosi co najmniej 3.200 złotych oraz kask, którego przeciętna wartość wynosi około 500 złotych. Pozwany poinformował on matkę powoda, że chciałby kupić dla dziecka kombinezon i kask na motocykl

Kontakty ojca z synem ustalone zostały w ugodzie zawartej przed tutejszym Sądem w dniu 26.07.2018r. w ten sposób, że ojciec zabiera syna w każdy czwartek do godziny 18.00, w 1 i 3 weekend miesiąca, w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, na tydzień ferii zimowych i na dwa tygodnie w lipcu i 2 tygodnie w sierpniu każdego roku (k.250-255). Zasadniczo kontakty te są realizowane.

Powołany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy, które pomimo tego, iż w części zostały złożone w formie kserokopii nie budziły wątpliwości co do autentyczności. Przy ustaleniach stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach świadków D. S. i T. S. (2) i zeznaniach stron G. S. i D. O..

Sąd w oparciu o zasady doświadczenia życiowego zweryfikował koszty utrzymania małoletniego powoda oraz możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego mając na względzie przede wszystkim wysokość jego dochodów wynikającą zarówno z zeznań podatkowych jak i informacji samego pozwanego.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W myśl przepisu art. 128 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.) obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Ojciec dziecka jest więc zobowiązany w pierwszej kolejności. Obowiązek alimentacyjny jest podstawowym obowiązkiem rodzica względem jego dziecka. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Małoletni T. O. nie posiada żadnego majątku wobec czego do ponoszenia kosztów jego utrzymania zobowiązani są oboje rodzice.

Zgodnie z treścią art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Chodzi przy tym o zapewnienie uprawnionemu prawidłowych, a nie jedynie minimalnych warunków bytowania. Przepis ten wyraża jednocześnie zasadę ograniczenia zakresu świadczeń alimentacyjnych do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego z jednej strony, z drugiej zaś uzależnia je dodatkowo od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1972 r. w sprawie III CRN 470/71, Lex nr 7052, w sprawach o alimenty górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Natomiast przez usprawiedliwione potrzeby rozumie się nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, ale również takie, które stworzą uprawnionemu normalne warunki bytowania odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i wykształceniu. Ustalając zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda T. O., które winny być zaspokajane, Sąd miał na uwadze treść art. 96 k.r.o. według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania,

odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby) jak i duchowych, a także środków wychowania według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku.

Sąd orzekając o wysokości alimentów, uwzględnia możliwości zarobkowe osoby zobowiązanej do alimentacji czyli kwoty, jakie zarabiałby, przy pełnym wykorzystaniu swoich możliwości. Możliwości te są one determinowane wiekiem zobowiązanego, jego stanem zdrowia, przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, ale także możliwością zdobycia pracy w regionie, w którym mieszka i wieloma innymi czynnikami (H. Dolecki (red), Komentarz do art. 135 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego, LEX 86680).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności odnieść się należy do uzasadnionych kosztów utrzymania małoletniego powoda. Przesłanka usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego alimentacyjnie, nakazuje określić katalog potrzeb konkretnego uprawnionego, a następnie ustalić koszt zaspokojenia tychże potrzeb. Są to zatem wartości uśrednione, uogólnione. W ocenie Sądu koszty związane z utrzymaniem małoletniego powoda i zaspokajaniem jego usprawiedliwionych potrzeb (mając na uwadze wiek małoletniego, jak również status ekonomiczny jego rodziców) kształtował się na poziomie około 1.500 złotych miesięcznie do końca lutego 2019r. a od początku marca 2019r. kształtują się na poziomie 2500 złotych miesięcznie w tym :

-780 zł. na wyżywienie, w tym obiady w szkole (180zł.),

-200 zł. na wydatki związane z edukacją, (składki klasowe, zakupy wyposażenia do szkoły) i zajęcia dodatkowe w szkole (piłka),

-200 złotych miesięcznie na zakup odzieży, obuwia,

- 200 złotych miesięcznie na zajęcia dodatkowe z j. angielskiego

-120 złotych miesięcznie na wydatki związane z wypoczynkiem,

-500 złotych tytułem innych kosztów, w tym kosztów mieszkaniowych gdy małoletni mieszkał z matką u dziadków, zaś od 01 marca 2019r. 1000 zł. gdy wynajęte zostało mieszkanie za ponad 2.000 złotych miesięcznie.

Podnieść tu należy iż matka małoletniego realizuje swój obowiązek alimentacyjny także poprzez jego osobiste wychowanie i opiekę, pracę które czyni na jego rzeczy, żywienie go, pranie, opiekowanie się na co dzień. Z tego względu w ocenie Sądu Rejonowego jej wymiar w ponoszeniu finansowych kosztów utrzymania syna powinien być mniejszy niż wymiar ojca. Mając także na uwadze wyższe zarobki pozwanego, zdaniem Sądu , pozwany powinien płacić po 1.500 złotych miesięcznie na utrzymanie syna ponosząc w ten sposób 3/5 kosztów jego utrzymania, podczas gdy matka zaspokajając może potrzeby syna w 2/5 kosztów jego utrzymania, czyli po 1.000 złotych miesięcznie. Zdaniem Sądu kwota 1500 złotych miesięcznie, zasądzona tytułem alimentów na rzecz małoletniego powoda jest adekwatna także do możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego T. O., który zasadniczo zarabia 6.000 – 10.000 złotych miesięcznie. Pozwany nie ma innych dzieci, może wynajmować swoje własne trzypokojowe mieszkania za kwotę ponad 2.000 złotych miesięcznie, bowiem mieszka z obecną partnerką i stać ich na wyjazdy rekreacyjne do EneyLandii oraz w góry. Pozwany posiada samochód, motocykl i działkę o wartości około 200.000 złotych. W tej sytuacji Sąd Rejonowy nie ma żadnych wątpliwości, iż jest on w stanie płacić po 1.500 złotych miesięcznie na rzecz syna. Sąd za usprawiedliwione uznał wynajęcie przez G. S. mieszkania dla siebie i dla syna, bowiem nie mogła ona na stałe mieszkać razem w synem w małym pokoju w ciasnym mieszkaniu ich rodziców. Gdy strony mieszkały razem korzystały z mieszkania trzypokojowego, obecnie pozwany z niego nie korzysta i nawet nie pomyślał o tym, aby je udostępnić własnemu synowi. Dziecku zaś potrzebna jest własna przestrzeń do życia i normalnego rozwoju.

Tytułem alimentów zaległych za okres od 01 kwietnia 2017 roku do dnia 08.06.2018r. zasądzona została od pozwanego D. O. na rzecz jego małoletniego syna T. O. kwota 5.500 (pięć tysięcy pięćset złotych), która została rozłożona na raty miesięcznie po 500 (pięćset) złotych płatne od kolejnego miesiąca po miesiącu, w którym nastąpi uprawomocnienie

się wyroku do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry do rąk matki małoletniego G. S. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W okresie za który zostały zasądzone alimenty zaległe pozwany T. O. nie ponosił kosztów utrzymania syna, chociaż powinien je ponosić co najmniej w połowie. Sąd uważa, że każdy dorosły człowiek mający dziecko wie, że powinien je utrzymywać i nie wymaga to wyroku sądowego. W okresie od 01.04.2017r. do 08.06.2018r. pozwany zapłacił raz 900 złotych w czerwcu 2017, potem 700 złotych w wrześniu 2017r. i 500 zł. w listopadzie 2017r.

Pozwany nie zapłacił więc na syna nic w kwietniu, maju, lipcu, sierpniu, październiku, grudniu 2017r. czyli 6 miesięcy 2017r. oraz przez pięć miesięcy 2018r. to jest od początku stycznia 2018r. do końca maja 2018r. Łącznie nie zapłacił więc alimentów przez 11 miesięcy. W tym okresie pozwany powinien i mógł płacić co najmniej po 500 złotych miesięcznie, co daje zasadzoną kwotę 5.500 złotych miesięcznie.

Pozwany uznał tytułem alimentów zaległych kwotę 5.000 złotych.

A. te zasądzone zostały na podstawie art. 137 §2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który stanowi iż niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnia zasądzając odpowiednią sumę pieniężną. W uzasadnionych przypadkach sąd może rozłożyć zasądzone świadczenia na raty.

Sąd uznał przypadek pozwanego za uzasadniony i zasądzoną kwotę alimentów zaległych rozłożył mu na raty po 500 złotych miesięcznie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak wyroku.

Z uwagi na wynik postępowania sąd pozostawił strony przy poniesionych kosztach zastępstwa procesowego. Natomiast wobec ustawowego zwolnienia od kosztów strony dochodzącej alimentów opłatą sądową w wysokości 700 złotych (to jest 5% od wartości przedmiotu sporu) obciążony został pozwany D. O., przy czym kwota ta została obliczona od wartości alimentów zasądzonych miesięcznie w okresie 1 roku, to jest poczynając od czerwca 2018r. : 8 miesięcy po 1000 złotych (8.000) plus 4 miesiące (od marca 2019r. do końca maja 2019r.) po 1.500 złotych miesięcznie (6.000) czyli łącznie 14.000 z czego 5% = 700 zł.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego wyrokowi w punkcie 1 nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

SSR Barbara Ciwińska